

Ostatnie dni przyniosły mnóstwo pogłosek transferowych związanych ze sprzedażami piłkarzy Romy, od Bruno Peresa, przez Strootmana i Nainggolana, na Dzeko i Emersonie Palmierim kończąc. Pozycję klubu zdecydował się przedstawić dziś Monchi. Dyrektor sportowy powiedział kilka zdań na konferencji prasowej Di Francesco przed meczem z Interem.

- Czuję się zmuszony dokonać wyjaśnień. Od zbyt wielu dni Roma jest opisywana jako klub w demobilizacji, dodatkowo przeczytałem, że będziemy sprzedawać graczy bez ich wiedzy. Posiadanie kadry zbudowanej z wielu mocnych graczy, którzy podobają się wielu klubom, nie może być winą. Jeśli pojawią się interesujące oferty, moim obowiązkiem jako dyrektora sportowego jest je ocenić, tak jak oceniane są nasze oferty, gdy je składamy i jak robiłem też w Seville, gdzie osiągnąłem jakieś wyniki. Chcę to wyjaśnić raz na zawsze. Roma nie jeździ po świecie w poszukiwaniu ofert i nie chce osłabić kadry, celem, mówię to też kibicom, jest wzmocnienie drużyny. Dyrektor sportowy jest zawsze zadowolony gdy nazwiska piłkarzy, których obserwuje, nie pojawiają się w gazetach, ale nie myślcie, że śpimy.

Autor: abruzzo